

Górnicy w pół drogi do sukcesu

21 lutego 2020

Jest porozumienie ze związkowcami z Polskiej Grupy Górniczej. Od stycznia, a więc ze skutkiem wstecznym, płace wzrosną o 6 proc. Górnicy odwołują planowane na 28 lutego protesty w stolicy.

Wynegocjowana sześcioprocentowa podwyżka płac w Polskiej Grupie Górniczej powinna oznaczać średni wzrost wynagrodzenia na jednego zatrudnionego rzędu 400-500 zł brutto, tj. ok. 350 zł netto. Związkowcy zaznaczyli też, że zapowiadane wcześniej na przyszły tydzień protesty są zawieszone, ale nie definitywnie odwołane. Podtrzymują postulat 12-procentowej podwyżki płac w PGG i zamierzają wznowić negocjacje płacowe we wrześniu.

Związkowcy z Polskiej Grupy Górniczej wznowili w czwartek rozmowy z zarządem tej największej spółki wydobywczej oraz przedstawicielami strony rządowej. W rozpoczętym w południe w Katowicach spotkaniu udział wzięli m.in. minister aktywów państwowych Jacek Sasin i jego zastępca Adam Gawęda.

„Do 21 kwietnia Ministerstwo Aktywów Państwowych ma się z nami spotkać i przedstawić, jak ma dalej funkcjonować górnictwo – przede wszystkim Polska Grupa Górnicza i energetyka, bo wiemy, że obecna formuła powoli się wyczerpuje. Jest też deklaracja ze strony (ministerstwa), że użyją wszelkich form, żeby zablokować import rosyjskiego węgla, i żeby rozładować wszystkie zwały (węgla), które są przy kopalniach. Bo jeżeli to się nie stanie, to w kwietniu się zapchamy i nie będzie można wydobywać węgla” – powiedział po rozmowach szef górniczej Solidarności Bogusław Hutek.

Źródło: [NowyObywatel.pl](https://nowyobywatel.pl)